№ 6. Poniedziałek 10. Stycznia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty, kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia Arcyksięcia Maxymiliana. — Losowanie długu państwa. — Stan rzeczy obecny. — Doniesienia z Serbii i Francyi.)

Wiedeń, 7. stycznia. Według ostatnich wiadomości miał Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Maxymilian* spokojną noc z 3. na 4. stycznia, i doznaje już ciągłej ulgi w swej słabości.

— Następujące wynikłości przy losowaniu na dniu 3go b. m. podaje *Gaz. wied.* do powszechnej wiadomości:

1) Przy 300 losowaniu dawnego długu państwa wyciągnięto seryę nr. 266.

Ta serya zawiera obligacye węgierskiej kamery nadwornej po rozmaitej stopie procentowej.

2) Przy trzynastem losowaniu obligacyi 5procentowej w Anglii zaciągnionej pożyczki z 1852 roku wyciągnięto 168 numerów obligacyi po 100 funtów szterlingów i 14 po 50 funtów szterlingów.

3) Przy dziewiątem losowaniu seryi loteryjnej pożyczki z dnia 4. marca 1854 roku wyciągnięto 14 seryi.

Losowanie wygrywających w tych seryach zawartych numerów obligacyi nastąpi na dniu 1. kwietnia b. r.

4) Przy ósmem losowaniu seryi obligacyi długu państwa wystawionych na zapłacenie żelaznej kolei „Medyolan-Monza-Komo" wyciągnięto seryę C., w której zawarte są wszystkie temi literami oznaczone obligacye długu państwa

5) Przy dwunastem losowaniu akcyi żelaznej kolei „Medyolan-Monza-Komo" wyciągnięto seryę nr. 32. Wypłacenie tych wylosowanych akcyi nastąpi według planu losowania od 1. lutego b. r. w c. k. uniwersalnej kasie długu państwa i banku.

6) Przy piątem losowaniu obligacyi 5procentowej pożyczki towarzystwa żelaznej kolei wiédeńsko-glognickiej z 1845 roku wyciągnięto 12 numerów obligacyi po 1000 złotych 4 po 500 zł. i 10 po 100 zł.

— *Lit. koresp. austr.* pisze: Z tych wiadomości politycznych, a mianowicie bieżących, jakie otrzymano po dzień 6. b. m. z zachodu, najważniejszą jest zagodzenie sporu hiszpańsko-mexykańskiego, a następnie wiadomość o zadośćuczynieniu danem Hiszpanii od Cesarza marokańskiego za gwałty popełnione przez korsarzy berberyjskich. Wypadek ten utrwalił stanowisko ministerstwa Odonell'a w kraju. Wiadomości te są dla nas wprawdzie mniej ważne, przecież zapisujemy je dla większej dokładności w ocenieniu spraw publicznych, a powtóre i dlatego, że się przyczyniają do utrzymania pokoju powszechnego.

Dziennik *Independance belge* z 4go b. m. robi spostrzeżenie z powodu ostatnich pogłosek na giełdzie paryskiej i wynikłej ztąd obawy powszechnej, a uwagi te zgadzają się prawie całkiem z naszemi spostrzeżeniami w tej mierze. Spodziewać się należy, że po wyjaśnieniu bezzasadności tych pogłosek ustaną i wszelkie obawy, a widoki dobra powszechnego wezmą należytą przewagę.

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: Najnowsze dzienniki francuskie i belgijskie zawierają depeszę telegraficzną z Konstantynopola z 1go b. m., według której Porta wysoka przesłała komisarzowi swemu w Serbii Kabuli Effendemu instrukcyę roztrząsaną obszernie przez dziennik *Presse d' Orient*. Według tej depeszy ostrzeżono Skupczynę, że nie miała prawa usuwać księcia Alexandra od władzy wbrew jego woli; Porta wysoka proponuje tymczasem, by zaprowadzić kajmakamię i złożyć władzę rządową albo w ręku prezydenta senatu, lub też ministrów, i dopiero wtenczas mógłby senat z prawa wyrazić życzenia swe względem ustąpienia księcia Aleksandra i mianowania następcy, jak to było roku 1839 po upadku księcia Miłosza. Taki pogląd na rzeczy zgadza się zresztą z prawami Porty wysokiej, i można już zawierzyć zapewnieniom dziennika *Morning Herald*, który, jak wiadomo, służy gabinetowi lorda Derby, że odtąd nie zachodzi już żadna wątpliwość co do zgody rządu tureckiego na wybór księcia Miłosza, zwłaszcza że według najnowszych wiadomości wiarogodnych miał już książę Alexander skłonić się do abdykacyi.

Niepokojące pogłoski na giełdzie paryskiej, o których telegraf wspomniał tylko w ogólności, wyjaśniły teraz dzienniki zachodnie nieco już bliżej. Wyglądamy też oświadczenia się w tej mierze całej prasy europejskiej, i spodziewamy się, że wypadnie jak dawniej tak i teraz na korzyść pokoju. Tymczasem musimy wyrazić szczere ubolewanie nasze nad tem, że ważna z wielu miar zmiana roku zaczęła się od wypadku dość przykrego dla stosunków kredytu. Przykrości tej doznała przedewszystkiem giełda paryska: kurs wczorajszy (z 3go) wynoszący 71.80 jest najlepszym wyrazem usposobienia tych wszystkich, którzy to co posiadają, chcieliby zachować i od straty ocalić.

Hiszpania.

(Czynności w Kortezach.)

Madryt, 29. grudnia. Wczoraj odczytano raport komisyi, który upoważnia rząd podnosić podatki od dnia 1. stycznia i używać je już przed dyskusyą i głosowaniem budżetu. Temi dniami zażądał minister finansów od komisyi przyzwolenia na nadzwyczajny budżet 2000 milionów bez poprzedniej dyskusyi. Komisya oświadczyła się przeciw temu żądaniu, zatem budżet zostanie przedłożony Kortezom. Za kilka dni przedłoży minister wojny Kortezom plan względem ulepszenia i pomnożenia twierdz. Zdaje się, że z końcem przyszłego roku ukończoną zostanie niezawodnie żelazna kolej z Barcelony do Saragosy.

Madryt, dnia 1. stycznia. Na kongresie oświadczyło ministeryum, że założy protest na zelżywą pomowę w poselstwie prezydenta Stanów zjednoczonych, i oświadczy, że Hiszpania nigdy nie sprzeda Kuby. Wniosek pana Olozagi względem przyzwolenia na oświadczenie ministra, przyjęto jednogłośnie.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Książę Walii do Rzymu. — P. Murray w Konstantynopolu. — Ograniczenie robót w arsenale.)

Londyn, 4. grudnia. Królowa Hiszpanii nadała temi dniami księciu Walii order złotego runa. Książę Adalbert jako kawaler orderu odprawił ceremonię wczoraj inwestytury w imieniu Jej katolickiej Mości Królowy Hiszpanii, w zamku Windsor w obecności hiszpańskiego posła p. Isturiz i Karola Malmesbury. Potem miał pan Isturiz zaszczyt wręczyć Jej Mości Królowy swe wierzytelne listy jako zastępca dworu Parmeńskiego.

— Dziennik *Times* pisze: „Czynią przygotowania do podróży Jego królewiczowskiej Mości księcia Walii do Rzymu; odjazd nastąpi zapewne dnia 10go albo 11go b. m. Księciu towarzyszyć będzie p. Tarver, dwóch koniuszych i przyboczny lekarz. Jego królewiczowska Mość oddawać się będzie w Rzymie swym naukom 5 miesięcy, a potem wróci do Anglii."

— P. Henny Murray oznajmia, że brat jego angielski poseł w Teheranie, który, jak wiadomo, zasłabł niebezpiecznie, przybył do Konstantynopola.

— Uroczystość nowego roku obchodził dwór w mniejszem zgromadzeniu gości jak zwykle, między gośćmi znajdował się także lord Malmesbury i belgijski poseł. Królewska familia także i tą razą, jak każdego roku, była obecną przy rozdzielaniu upominków między ubogich Windsoru i bliższych okolic. W niedzielę był hiszpański poseł na obiedzie u dworu.

— W arsenale w Woolwichu rozpoczęto nowy rok w ten sposób, że przeszło 1000 w arsenale i w warsztatach okretowych zatrudnionych rzemieślników otrzymali odprawę. Coś podobnego czeka także i po innych departamentach; zdaje się jednak, że ta redukcya jest tylko chwilowa, i słychać, że pochodzi jedynie z wyczerpania pieniężnych środków, które parlament zezwolił na opłacanie robotników. Jak tylko w miesiącu lutym przyzwolony zostanie nowy budżet dla armii, wówczas przyjdą zapewne pod obradę parlamentu także i roboty w Woolwichu.

Francya.

(Upominki dla Cesarza Japonii. — Nowy tygodnik. — Inżynierowie na wyspę św. Heleny. — Dedutacya rumuńska. — Powstanie w górach algierskich.)

Paryż, 4. stycznia. Wyrazy, w jakich Cesarz Napoleon przy recepcyi korpusu dyplomatycznego przemówił do ambasadora Jego c. k. Apostolskiej Mości, a które wywołały znowu tak wielką oba-

wę, były, jak donosi *Constitutionnel* z upoważnienia, następujące:

„Żałuję, że stosunki nasze z Waszym rządem nie są tak dobre jak dawniej; chciej pan jednakże oświadczyć Cesarzowi, że osobiste uczucia moje dla Niego niezmieniły się wcale.“

Także dziennik *Patrie* podaje następujące urzędowe ogłoszenie:

Szerzono dziś na giełdzie pogłoski, jakoby zaszły nieporozumienia między Francyą i Austryą. Podobne pogłoski okazały się już bezzasadnemi, a my możemy zapewnić, że żaden nowy wypadek ich nieusprawiedliwia.“

— Cesarz Napoleon przesyła młodemu Cesarzowi Japonii kosztowne upominki, jako to: broń, dywan itd.

— Od nowego roku wychodzi nowy tygodnik: „Le Memorial Diplomatique“, i zapowiada się głównie dyplomatyczną polityką internacyonalną. Naczelnym redaktorem jest były polityczny dyrektor dziennika „Constitutionnel“ p. Cucheval-Clarigny, ostatniemi czasy autor wstępnych artykułów w dzienniku „Patrie“.

— Kapitan inżynieryi Masselin, 1 porucznik i 4 saperów odpłynęło z Havre na wyspę ś. Heleny, gdzie z rozkazu francuskiego rządu zająć się mają restauracyą domu Longwood, jakim był za życia Napoleona I.

Ogłoszono tu temi dniami petycyę, którą „woloska deputacya“ wręczyła cesarsko-francuskiemu ministrowi spraw zewnętrznych. Petycya zaczyna się oświadczeniem malkontentów, że „konwencya z dnia 19. sierpnia nieodpowiedziała zupełnie wszystkim, za pośrednictwem swych dywanów ad hoc objawionym życzeniom rumuńskiego ludu.“ Po tym przycinku do mocarstw, które tworzyły większość na kongresie, dodaje deputacya, że rumuński lud będąc w przekonaniu, „że przynajmniej co do punktów rumuńskiemu ludowi przyzwolonych, panowała zgodność między mocarstwami, liczy także na wspólną pomoc tych mocarstw w lojalnem i ścisłem znaczeniu ich dzieła.“ Deputacya, (a niewiadomo z czyjego ramienia), mówi w imieniu rumuńskiego ludu, i użala się, że „jej oczekiwania i usiłowania zawiedzione zostały, i przemawia za oswobodzeniem od wszelkiego przymusu, ażeby „krajowi nadać prawdziwie narodową reprezentacyę.“ Te nadzieje zniszczyła Kajmakamia zupełnie, gdyż „wzniecając powszechne zamieszanie i obawy, jednych zniechęcała a drugich jątrzyła.“ Głównie uskarża się deputacya na usunięcie urzędników, „którym niedowierzano, że mianować będą takich, jakich chcą deputowanych.“

Dalej zarzucają Kajmakamii, że swym okolnikiem z dnia 13. listopada nadwerężyła postanowienia konwencyi co do punktu odnoszącego się do wyborców; że wyborów pozostawiono na dowolności urzędników i czyniono im nie przezwyciężone przeszkody. Deputacya protestuje przeciw bezprawnym działaniom Kajmakamii „w imieniu kraju“ protestuje także „przeciw temu by turecki komisarz przydłużał swój pobyt między nami, tembardziej, że w tak ważnym czasie, to jest podczas wyborów, byłaby już sama tylko obecność tureckiego komisarza w Bukareszcie zachęceniem dla Kajmakamii, postępować według raz przyjętego systemu, równie jak groźbą dla tych, którzy chcieliby zniwolić Kajmakamię do postępowania prawnego, a oraz dowodem, że konwencya od dnia obwieszczenia jest dla Porty martwą tylko literą.“ Wkońcu uprasza „deputacya“ francuskiego ministra wstawić się do Cesarza „będąc przekonaną, że Cesarz wysłucha ją łaskawie i że w ów czas stanie się konwencya rzeczywistością, ochroną praw i wolności rumuńskiego ludu.“

— Według telegraficznych raportów jenerała Desveaux, dowodzącego w algierskim dystrykcie, w którym wybuchło powstanie, znajdują się rzeczywiście wszystkie plemiona w górach Aures pod bronią; jednak cała ta sprawa nie wzniecа wielkiej obawy. Pomimo tego żąda posiłków, ażeby mógł wystąpić sprężysto i zaczepnie.

Włochy.

(Pogłoski wojenne.)

Dziennik *Triester Ztg.* pisze: Nagły odjazd jenerała Garibaldi do Turynu oraz konferencya tego jenerała z ministrem wojny La Marmora dodały pogłoskom wojennym nowego żywiołu. Utrzymują, że minister wojny zasięgnąć chciał rady Garibaldego względem częściowej mobilizacyi narodowej gwardyi, której naczelne dowództwo porucznone zostanie jenerałowi jeżeli się zgodzi na projekt.

Niemce.

(Sprawa duńsko-holsztyńska.)

Berlin, 5. stycznia. Dziennik *Preuss. Ztg.* oświadcza, że propozycye wniesione podczas zagajenia holsztyńskiego zboru Stanów są zbyt mało obiecujące, a Dania nie uczyniła z swej strony żadnej koncesyi. Rząd duński szuka zwłoki trzymając się ciągle dawniejszej polityki i niedopuszcza żadnej inicyatywy względem przedłożenia stanowczych propozycyi dla polepszenia teraźniejszego stanu rzeczy. Artykuł dziennika rzeczonego roztrząsa propozycye i nie dziwi się temu bynajmniej, że niezyskały wielkich sympatyi w Holsztynie. Wkońcu gani ostatnie postanowienie rządu duńskiego (podobno co do zakazu wspólnego działania mieszkańców Holsztynu i Szlezwigu w sprawach obydwa te księstwa obchodzących).

Hanower, 4. stycznia. Dzisiaj znowu zgromadziły się stany.

Dania.

(Sprawy holsztyńskie.)

Dziennik *Hamb. Nachr.* umieszcza królewsko książęce obwieszczenie względem rozmaitych w 1856 i 1857 roku na prowincyonalnem zgromadzeniu stanów księstwa Holsztynu uchwalonych wniosków. Królewski akt jest bardzo obszerny. Słychać, że przy obradach holsztyńskiego zgromadzenia stanów używać będą stenografów po raz pierwszy od zaprowadzenia stanów w księstwach.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Wyjazd księcia Gorczakowa do Moskwy.)

Książę Gorczakow cesarski namiestnik w Polsce wyjechał d. 1. b. m. do Moskwy. *Schles. Ztg.* dodaje, że książę odjechał do Petersburga przedłożyć Cesarzowi do potwierdzenia niektóre ważne nowe rozporządzenia względem administracyi kraju; między innemi także nowy regulamin poboru rekrutów. Według tego regulaminu odbywać się będzie odtąd pobór rekrutów na losy, co dotąd pozostawione było samowolności urzędników, i dawało powód do licznych zażaleń. Nowy regulamin ma być zastosowany przy pierwszym poborze, zapewne na wiosnę 1859 roku. Od 1856 roku nie było jak wiadomo żadnej rekrutacyi w całem państwie rosyjskiem.

Korespondent *Gaz. Wied.* pisze z Warszawy: Dyrektor jeneralny wielkiej kolei żelaznej w Rosyi, p. Collignon, powrócił już z Petersburga do Warszawy, i zatrzyma się przez czas nie aki w pobliżu budowli rozpoczętych. Jak wiadomo przesłał Cesarz Napoleon wielki krzyż legii honorowej obydwom jenerałom byłej armii polskiej, Krasińskiemu i Łubieńskiemu do Warszawy. Pozwolenie Cesarza Alexandra do noszenia tych orderów nieco się przewlekło, i posłużyło tylko jenerarałowi Łubieńskiemu, gdyż hr. Krasiński umarł. — Katenin, redaktor znanego dziennika *Parus* przedsięwziął podróż do Polski w widokach dziennika tego. Z Mińska donoszą, że ludność tamtejsza powitała i przyjęła bardzo uprzejmie obydwa pułki ułańskie, które przeniesiono tam na leże z Warszawy. Od czasu wojny wschodniej stało w gubernii tej wojska nie wiele. — Roku 1857 liczyło królestwo Polskie 4,733.760 mieszkańców, a około roku 1856 przybyło 59.000 dusz; roku 1848 liczyło królestwo Polskie 4,790.601 a roku 1850: 4.857.700 mieszkańców. Stosunki zaludnienia przed wojną wschodnią były w Polsce pomyślniejsze niż teraz, chociaż już od trzech lat niebyło żadnej rekrutacyi, i powróciła do kraju znaczna liczba urlopników. Roku 1857 urodziło się w królestwie 200.841 dzieci, a umarło tylko 165.137 osób.

Księstwa Naddunajskie.

(Sprawy serbskie.)

Belgrad, 30. grudnia. Dnia dzisiejszego przysłano z Konstantynopola odpowiedź telegraficzną Kabuli-Effendemu, tudzież telegram posła serbskiego predstawnikowi, z którego wnosić można, że Porta wysoka nie będzie stawiać oporu. Obie jednak depesze nie są dość jasno napisane.

Tutaj panuje pokój zupełny, a ludność turecka, która szukała schronienia w twierdzy, wróciła znów do miasta. Dla księcia Alexandra nie pozostała żadna już prawie nadzieja.

Na najnowszem posiedzeniu Skupczyny z 24go grudnia postanowiono wezwać senat, by przystąpił do niej i do jej uchwał. Wyprawiona jednak w tej mierze deputacya zastała gmach senatu próżny, a stojąca tam straż oświadczyła, że senatorowie znajdują się w koszarach wojskowych.

Dalej przystąpiono do mianowania rządu tymczasowego i wydano w tej mierze odezwę do ludności.

Zaraz po dopełnieniu tych czynności otrzymał wiceprezydent senatu pismo tej treści:

Do Skupczyny narodowej!

Zbrojni mieszkańce napadli na oddział załogi, odebrano mu amunicyę wojskową i przytrzymano kilku jego oficerów i oraz członków senatu.

Skupczyna zechce pochwycić środki potrzebne, by mieszkańce zbrojni nie drażnili wojska, i by nie przyszło do większego jeszcze nieszczęścia.

Belgrad, 12. (24.) grudnia 1858.

A. Jankowic, wiceprezydent senatu.

W odpowiedź na to wezwano senatorów i załogę by usiłowania swoje połączyli z życzeniami Skupczyny, a w razie, gdyby z koszar chcieli niepokoić Skupczynę, lub szkodzić sprawie narodowej, stanie cała ludność przeciw nim pod bronią.

Postanowiono przytrzymanych dwóch senatorów osadzić w więzieniu przyzwoitem.

Rząd tymczasowy obejmuje władzę książęcą od Skupczyny; Garaszanin robi przy tem uwagę, że obejmuje ją tylko do pewnego czasu, a mianowicie na tak długo, pokąd spokojność publiczna nie będzie przywrócona.

Senatorowie, którzy byli potąd w koszarach, stawili się w obec Skupczyny, i z nią się połączyli.

Posiedzenie dziesiąte, które odbyło się 25. grudnia, przybrało już inne znaczenie, a Skupczyna stanęła już na czele władzy najwyższej.

Komendanta sztabu, szefa oddziału wojskowego w ministeryum spraw wewnętrznych i komendanta artyleryi zaproszono do Skupczyny. Stawili się oni na to wezwanie i oświadczyli, że odtąd chcą się połączyć z życzeniami całego narodu.

Na posiedzeniu jedynastem uniewinniał się pismem treści następującej:

Dnia wczorajszego około godziny 10tej przed południem przybyło trzech oficerów z oddziałem żołnierzy uzbrojonych z koszar

tutejszych do senatu. i objawili senatorom życzenia załogi, która postanowiła przywołać księcia Alexandra z twierdzy. Dlatego też wzywają do tego i senat, który w razie przeciwnym, to jest w razie niestawienia się przypisze sobie wszelkie ztąd następności. To zmusiło senatorów do udania się w asystencyi wojska do koszar, gdzie połączyli się z życzeniem załogi, by księcia Alexandra z twierdzy powołać.

Senat zagrożony bagnetami musiał pisać księciu Alexandrowi Kara-Georgiewiczowi, by wrócił. władzę swą książęcą objął na powrót i całą skupczynę rozwiązał. O tem postanowieniu swem musiał senat zawiadomić całą załogę.

Lecz jak tylko senat wolność odzyskał, odwołał natychmiast wymuszone na nim rozmaitemi groźbami pismo to do księcia Alexandra, i oświadczył, by znów połączył się z życzeniami narodu.

Skupczyna domagała się pisma tego od senatu, i postanowiono przy tem jednomyślnie, by Sultana uwiadomiono o tem w drodze odpowiedniej, że naród serbski przywraca księciu Miłoszowi Obrenowiczowi znów godność książęcą, i uprasza Sultana o potwierdzenie tego mianowania.

Po tem nastąpiło niezwłoczne spisanie dokumentu poddania się senatu Skupczynie, która postanowiła wydać adres dziękczynny do mieszkańców miasta Belgradu.

Montenegro.

(Zajście z wojskiem tureckiem.)

Dziennik *Oss. Triestino* donosi, że między tureckiem wojskiem a chrześciańskiemi mieszkańcami Zubczy, Kruszwicy i Sutoryny zajść miało do krwawej potyczki, przyczem po obu stronach liczono zabitych i rannych.

Turcya.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 22. grudnia. Zapowiedziane zmiany ministrów zostały odroczone. Ali Baszę wspierała Austrya najusilniej; w dywanie czyniono mu zarzuty względem rozrzutności. Dziennik *Journal de Constantinople* zapowiada, że wybory w Księstwach Naddunajskich zostaną odroczone na 20 dni. Według wiadomości z Persyi, mocno zasłabł pan Murray, zastępca Anglii. Feruk Khan wzbraniał się przyjąć inne ministeryum jak ministeryum spraw zewnętrznych. Między Anglią a Persyą znów wybuchły nieporozumienia względem Heratu.

Z Paryża piszą: „Według wiadomości z Konstantynopola z dnia 29. grudnia, odbywały się wielokrotne posiedzenia ministeryalnej rady z powodu spraw serbskich. Według dziennika *Presse d'Orient* wydała Porta notę do zastępców zagranicznych mocarstw w Konstantynopolu. Szeik-ul-Islam rozstał się temi dniami z tym światem.

Metropolita Czarnogóry, Iwanowicz Niegusz, udał się, wracając z Petersburga, na Tryest do Cetynii.

Azya.

(Telegram indyjski.)

Urząd spraw zewnętrznych w Londynie otrzymał na dniu 1. stycznia następujący telegram angielskiego jeneralnego konzula w Alexandryi:

„Alexandrya dnia 25. grudnia 1858 roku. Parostatek „Bombaj“ zawinął z Bombaju do Suez na dniu 21. i przywiózł wiadomości z dnia 9. grudnia. Parostatek „Emeu“ zawinął także na dniu 21. grudnia z Australii do Suez. Amnestya przerzedzać zaczyna szeregi powstańców, wprawdzie zwolna ale statecznie i można spodziewać się, że pokój w całym kraju zostanie przywrócony bez wielkiego rozlewu krwi. Kolumna pod dowództwem lorda Clyde, która w ciągu 60 godzin przebyła 61 mil, zadała na dniu 4. listopada zupełną klęskę wielkiej armii powstańców pod rozkazami Bene Madho Singha w Dundeka Klara w pobliży Suttinpuru. Nieprzyjaciel został wyparty z gęstwiny lasów, a potem ścigały go wiele mil artylerya i jazda. Poniósł wielkie straty; wielu powstańców utonęło w Gangesie. Bene Madho umknął gościńcem Kawnpurskim, a motłoch rzuciwszy swą broń uciekł w spadziste parowy liczne w tamtejszej okolicy. Słychać, że Bene Madho znajduje się obecnie w Dolimu Ghat nad Gangesem. Angielski wódz naczelny przybył do Luknowa na dniu 28. listopada. Stan zdrowia angielskich wojsk ma być jak najlepszy. Dnia 21. listopada przeprawił się jenerał Grant przez rzekę Gumti. Znaczny korpus powstańców stawiał przeszkody, musiał się jednak cofnąć z utratą 6 dział.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 7. stycznia. Podług doniesienia prywatnego z **Belgradu** z 6. b. m. rozszerzyło się w tem mieście mniemanie, że wysoka Porta niebędzie się wahała po uskutecznionej w należyty sposób abdykacyi księcia Alexandra potwierdzić wybór dawnego księcia Miłosza. Mówiono też, że książę Miłosz wybiera się w tym zamiarze do Konstantynopola. Niektórzy utrzymują, że podróż ta nastąpi natychmiast, gdyż takie jest życzenie Porty; zaś partya narodowa wolałaby odłożyć ją aż do wiosny, gdyż własny interes jej wymaga spiesznego przybycia księcia Miłosza do Belgradu. Projekt utworzenia posady sekretarza w ministeryum spraw zewnętrznych zarzucono na teraz, i posada ta pozostanie nieobsadzona.

Litografowana korespondencya austryacka z 7go b. m. pisze: „Do najważniejszych wiadomości politycznych należy w tej chwili bezsprzecznie sprostowanie w *Monitorze* tych pogłosek fałszywych, jakie rozszerzono na giełdzie paryskiej. Rzeczoną notę *Monitora* przesłaliśmy dziennikom wieczornym wychodzącym w Wiédniu (obacz Francya), i upraszamy redakcye dzienników wydawanych w krajach koronnych, by treść jej wypisały z tych ogłoszeń. Już dnia wczorajszego po południu rozeszła się na giełdzie paryskiej pogłoska, że w najnowszym numerze *Monitora* umieszczona będzie nota uśmierzająca wszelkie obawy, i w tem oczekiwaniu podniósł się kurs 3%wej renty o 20 centymów. Prawdziwą radość sprawiła nam ta zmiana rzeczy na korzyść ważnych i wspólnych widoków, i niech się nam godzi dołączyć tu niektóre uwagi pożyteczne: Utrzymują zwykle, że stan spraw pieniężnych jest najlepszą skazówką, a niektórzy przypisują giełdzie instynkt prawie nieomylny. Rzecz się ma jednak wcale inaczej, i właśnie doświadczenia z dni ostatnich okazały dowodnie, że obawa była całkiem bezzasadna. Wpływ pieniężny sam przez się nie mający żadnej podstawy wyraźnej i trzymający się odrębnie od tego wszystkiego, co jest słusznem i moralnem, pokrzepiającem i wzniosłem, może nie raz popaść dowolnej chwiejności zwichnionej opinii, gdy tymczasem w życiu społeczeńskiem i politycznem przeważa jedynie tylko ta dowiedziona już zasada: umiarkowanie, uszanowanie praw cudzych, przestrzeganie własnych i szczere zamiłowanie pokoju łącznie z niewzruszoną wiarą w ojczyznę. W takim duchu działać i tak na sprawy poglądać jest rzeczą obowiązku, którego spełnienie prowadzi niezawodnie do tego, co jest słusznem i ogółowi pożytecznem, i zdoła od błędu i omamień ochronić.“

Medyolan, 4. stycznia. Jak słychać, mają być przedłużone aż do dalszego rozkazu ferye świąteczne uniwersytetu w Pawii. — Napaśne demonstracye przeciw palącym tytoń i t. p. ponawiały się tu kilkakrotnie ostatniemi dniami.

Paryż, 7. stycznia. Dzisiejszy *Monitor* zawiera następującą notę: „Od kilku dni podburzają opinię publiczną niepokojące pogłoski, którym położyć tamę uważa rząd za obowiązek, oświadczając że w naszych sprawach dyplomatycznych nieusprawiedliwia nic obawy, jaką starają się wywołać te pogłoski.“

Londyn, 5go stycznia. Dzisiejszy numer dziennika *Times* rozpisuje się o wypadku przesilenia we Włoszech, i pochwala to zupełnie, że Austrya odrzuca wszelką obcą interwencyę.

Turyn, 5go stycznia. *Armonia* zapewnia, że emisaryusze Mazziniego uwijają się po kraju we wszystkich kierunkach, by podniecać jeszcze bardziej wzburzenie, jakie szerzą dzienniki nawet innej barwy; jeden z takich ajentów udał się umyślnie do Genuy dla zbadania teraźniejszych stosunków. Rząd przypatruje się tym zuchwałym zabiegom, może dlatego, by mógł powiedzieć po skończeniu dramatu, „że wiedział o wszystkiem.“ Jak donosi *Cattolico* pojawiają się w Genuy podburzające napisy na murach.

Neapol, 27go grudnia. Święta Bożego Narodzenia obchodzono tak w stolicy jak i w całym kraju z szczególną uroczystością, tak spokojnie, nabożnie i wesoło, jak tylko być może, a wszystko to pomimo Etny i Wezuwiusza, pomimo fakcyi Mazziniego i turyńskich alarmistów, którzy głoszą bez ustanku, że królestwo to spoczywa na wulkanie. Dopiero niedawno tłumaczono w tym duchu przybycie sekretarza legacyi angielskiej we Florencyi. Wprawdzie znosił się on kilkakrotnie z komandorem Carafa, ale jak zapewniają z wiarogodnego źródła, chodziło tu tylko o załatwienie skargi gabinetu neapolitańskiego, wniesionej na angielskiego ajenta konzularnego w jednym z portów adryatyckich, który dopuszczał się rozmaitych nieprawości. O to rzecz cała.

Madryt, 3 stycznia. *Correspondencia autographa* donosi urzędownie, że Mexyk przyznał zupełne zadośćuczynienie za zdzierstwa, jakich doznali poddani hiszpańscy w Tampico.

Konstantynopol, 1. stycznia. *Journal de Constantinople* sądzi, że życzenia Serbów, przedłożone w sposób należyty i prawny, znajdą zapewne stosowne uwzględnienie. — Kiamil Bej, komisarz Porty w Bukareszcie, otrzymał urlop dla spraw familijnych. Seid Eddin Effendi wyniesiony został na godność Szeika ul Islam. Odjazd Mehemeda Dżemil Beja do Paryża odłożono. Reszyd Basza, jeneralny gubernator w St. Jean d'Acre umarł temi dniami.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Krasicki Edmund, z Liska. — Łodyński Stan., z Milatyna.

Hotel uropejski: PP. Lityński Wen., z Litwinowa. — Papara Henryk, z Zubowmostów. — Sermak Józef. adw. kraj., z Przemyśla.

Hotel angielski: PP. Swidziński Jan, z Polski. — Marmorosz Józef, z Kamionki.

Dnia 9. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Kumaniecki Jan, z Stanisławowa. — Hr. Golejowski Ad., z Hryniowiec. — Wolański Erazm, z Czarnokoniec. — Obertyński Leon, z Stronibab. — Babecki Kaj., z Zbyszowa.

Hotel europejski: PP. Lanckoroński Teod., z Poddubiec. — Br. Doliniański Sew., z Dolinian. — Rosnowski Ksaw., z Tartakowa. — Bal Franc., z Tuligłów. — Pieściorowski Rysz., z Kuzina.

Hotel Langa: PP. Br. Seenus, c. k. rotm., z Gródka. — Br. Barenfeld. c. k. porucz., z Żółkwi. — Br. Mengden Jęd., c. r. radca tytul., z Krakowa.

Hotel angielski: PP. Ziołecki Ed., c. k. pens. kap., z Moskwy. — Ehrenberger Ant., c. k. rotm., z Żółkwi. — Udrycki Adolf, z Przemiwółek. — Soroczyński Sam., z Choronowa. — Suchocki Ant., z Żukowa.

Do Leszczyńskiego: P. Hr. Dulski Oktaw, z Żukowa.
Pod kolej żelazna: P. Podlewski Stefan, z Suchodoła.
Do domu zajezdnego $204^{1}/_{4}$: Sorhajkiewicz Eliasz, z Rzeszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. stycznia

PP. Hołon Jan, do Brodów. — Marmorosz Józef, do Kamionki. — Nowosielski Ludwik, do Zbory. — Sermak Józef, adw. kraj., do Przemyśla

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. stycznia

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326 96	— 5.2°	80.5	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.16	— 2 2°	91.4	„	„	„
10. god. wiecz.	324 91	— 4.0°	90.6	„	„	„

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: **„Lucia di Lammermoor.“**

Kurs lwowski.

Dnia 8. stycznia

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	70	4	76
Dukat cesarski	„ „	4	73	4	79
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	21	8	30
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	57	1	60
Talar pruski	„ „	1	50	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	18	1	20
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	50	83	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	82	80	83	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	50	84	—

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7 stycznia

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. 79 —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 83.10. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 82 10; po $4^{1}/_{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —. ; po $2^{1}/_{2}$% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. — —; Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 130. zł z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4^{1}/_{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2^{1}/_{2}$% za 100 zł. — —; po $2^{1}/_{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1^{3}/_{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granica uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4^{1}/_{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii — —; Galicyi 79 50; Bukowiny 80.70; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 943 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 225.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1710; towarzystwa kolei żelaznej państwa 241 80; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. 495.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 97.50; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 86 50. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. — —. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty 86.60. Genua za 100 lirów piemonckich — - -. Hamburg za 100 marko banko 76.75. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 101.90. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 99 50. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 40 65. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 14.73. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze $4.81^{9}/_{10}$, — dukaty ces. pełnej wagi $4.80^{7}/_{10}$, korony 13.88. półkorony —.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 7. stycznia.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	79.—	79 50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	84.—	84.10
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	83.—	83.10
dtto. „ $4^{1}/_{2}$% za 100 zł.	73.50	74.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	318.—	320.—
„ 1839 „ 100 „	134.—	135.—
„ 1854 „ 100 „	111.—	112.—
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	94.—	95.—
Węgier	82.50	83.50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	80.—	81.—
Galicyi	81.—	81.50
Bukowiny	80.50	81.—
Siedmiogrodu	80.50	81.—
innych krajów koronnych	91 —	92.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	970.—	975.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	233.80	234.—
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	625.—	627.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	174.70	174.80
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	248.—	248.50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	84.—	84.50
Polud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	181.—	181.50
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.10
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	105.50	106.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	66.—	66.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	500.—	505.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	325.—	330.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	98.—	98.50
	10 „ „ 5% „ 100 „	96.—	96.50
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	90.—	90.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	100 —
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	85.75	86.—

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	99.—	99.25
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	103.50	104.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	77.—	76.—
Salma 40 „ „	41.—	41.50
Palffego 40 „ „	38.—	38.50
Clarego 40 „ „	37.80	38.—
St. Genois 40 „ „	38.75	39.—
Windischgrätza 20 „ „	23.—	23.50
Waldsteina 20 „ „	26.—	26.50
Keglevicha 10 „ „	15.25	15.75

Na 3 miesiace.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	86.25	86.35
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	86.40	86.45
Hamburg za 100 marko banko $2^{3}/_{4}$%	76.40	76.50
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	101.75	101.80
Paryż, za 100 franków 3%	40.50	40.55

Kurs złota.

	pien. zł.	pien. cen.	towar. zł.	towar. cen.
Dukaty ces. mennicze	4	—80	—	——
Korona	13	—90	13	—92
Napoleondor	8	—14	8	—15
Rosyjski imperyał	8	—30	8	—31

K R O N I K A.

Piąta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań nowego roku 1859:

Złożyli: Ich Excelencye c. k. fml. Chavanne 2 zł. 10 c., Benedek 2 zł. 10 c. i Wallemare 3 zł. 15 c.; pp c. k. jeneral-majorowie Henikstein 2 zł. 10 c. i Eissler 2 zł. 10 c., dalej pp. Pinska c. k. major 1 zł. 5 c., Mehlem c. k. kapitan 50 c., Welzenstein c. k. kapitan 1 zł. 5 c., Kornhamer c. k. porucznik 30 c., Junker c. k. podporucznik 25 c., Ratz c. k. podporucznik 1 zł. 5 c., Olszewski c. k. podporucznik 50 c., — pp. Kratter c. k. radca nadworny 2 zł., Philipp c. k. komisarz obwodowy 50 c., Kanne c. k. komisarz obwodowy 50 c., Vitali c. k. komisarz obwodowy 50 c., Kowart c. k. inżynier obwodowy 50 c., Kuczyński c. k. inspektor podatków 40 c., Kohl 30 c., Braunseis 20 c., Tyrowicz 20 c., Tymolski 20 c., Lang 20 c., Szychulski 40 c., Wolański 30 c., Brzuszkiewicz 25 c., pani Schaupp 50 c., Onyszkiewicz 1 zł., Piotr Madejski 1 zł. c., Doktor Madejski 1 zł. 5., Doktor Nowiński 1 złr. 5 c.. Manasterski 2 zł., Mülling 2 zł. 10 c., pani Mone 50 c., Dr. Wolf 1 zł., Singer 1 zł. 5 c., Leitner 1 zł, Mukenschnabel 6 c., Balicki 10 c, Dr. Tarnawiecki 2 zł., Sebera 1 zł. 5 c., Spar 2 zł. 10 c., Młocki 8 zł., pani Dąbska 2 zł. 10 c., pani Skwarczyńska 1 zł. 5 c., hrabina Dzieduszycka 1 zł. 5 c., Heller 2 zł. 10 c. pani Romanowicz 40 c., Stahl 1 zł. 5 c., Wild 1 zł. 5 c., pani Pfaff 1 zł. 5 c.' Schurrer 68 c., Szarawski 38 c., Dr. Piszklewicz 42 c., J. H. Margulies 1 zł. 5 c, Lewicki 1 zł. 5 c., Krasicki 2 zł. 10 c., Komorowska 2 zł. 10 c., Barach-Rappaport 1 zł. 5 c., Osyasz Nirnstein 1 zł. 5 c., hrabia Cavriani c. k. kapitan 2 zł. 10 c., Białoruski 55 c, Schmidt 50 c., Wahlat 20 c., Jaworski 30 c., — razem 71 zł. 69 c., do tego z ostatniej listy 254 zł. $90^{1}/_{2}$ c., — razem 326 zł. $59^{1}/_{2}$ centów waluty austryackiej.

— W nocy z 25. na 26. grudnia r. z. zgorzał w Niebieszczanach w obwodzie sanockim, dóm tamtejszego gajowego Stanisława B. z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i całem mieniem w sprzętach i w ziarnie. Ogień był widocznie podłożony, gdyż podpalacz zatarasował nawet drzwi zewnątrz, tak że sam właściciel z familią zaledwie zdołał oknem ujść nieochybnej śmierci.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.